

Sygn. akt VII U 1679/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia S.O. Lucyna Stąsik-Żmudziak

Protokolant: st. sekretarz sąd. Małgorzata Gruza

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 roku w Lublinie

sprawy E. Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania E. Ł.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 19 sierpnia 2015 roku znak (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VII U 1679/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 sierpnia 2015 roku, nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 36 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 121 z zm.) stwierdził, że E. Ł. jako osoba prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą podlegała dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 01 lipca 2014r. do 31 lipca 2014r. i nie podlegała dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 sierpnia 2014 roku do 31 sierpnia 2014. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że z uwagi na nieterminowe opłacenie składki za sierpień 2014r. dobrowolne ubezpieczenie chorobowe ustało z mocy prawa od pierwszego dnia miesiąca za który nie opłacono składek na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe a ZUS nie wyraził zgody na opłacenie składek po terminie. (decyzja – akta rentowe).

W odwołaniu E. Ł. nie zgodziła się z zaskarżoną decyzją, wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że podlegała dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu również od dnia 1 sierpnia 2014 roku, zgodnie z treścią prawomocnego wyroku SO w Lublinie z dnia 28 maja 2015r. W uzasadnieniu wskazywała, że do opłacenia po terminie składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe doszło z powodu jej trudnej sytuacji rodzinnej co stanowi uzasadniony przypadek przemawiający za przywróceniem terminu do opłacenia składki. (odwołanie – k. 2 – 4 akt sądowych).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie, podnosząc argumenty które legły u podstaw zaskarżonej decyzji (odpowiedź na odwołanie – k. 6-7. a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Wyrokiem z dnia 28.05.2015r. Sąd Okręgowy w Lublinie w sprawie VII U 2309/14 zmienił decyzję ZUS z 19.09.2014r., w ten sposób, że ustalił, iż E. Ł. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od dnia 17 czerwca 2014r. i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 01 lipca 2014r. (akta VII U 2309/14)

Wyrok uprawomocnił się z dniem 08.07.2015r. i zapadł w wyniku rozpoznania odwołania E. Ł. od decyzji ZUS stwierdzającej, że wnioskodawczynie od dat wyżej wskazanych nie podlega tym ubezpieczeniom.

Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w tamtej sprawie ustalił, że E. Ł. w okresie od dnia 16 sierpnia 2011 roku do dnia 16 czerwca 2014 roku podlegała ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Usługowo – Handlowym (...), w ramach którego korzystała z urlopu wychowawczego w okresie od dnia 24 sierpnia 2012 roku do dnia 16 czerwca 2014 roku. Legitymowała się wykształceniem wyższym, jest magistrem historii. Matka ubezpieczonej wykonywała zawód krawcowej i posiadała w domu maszyny krawieckie, a skarżąca nauczyła się szyc. Matka wnioskodawczynie pomagała skarżącej w opiece nad trójką dzieci, w którą angażował się również mąż skarżącej.

Bezpośrednio po zakończeniu urlopu wychowawczego ubezpieczona rozpoczęła prowadzenie jednoosobowej działalności w zakresie usług krawieckich i działalności cholewkarskiej, polegających na szyciu odzieży wierzchniej i pozostałych dodatków do odzieży dzianej oraz wszelkich innych materiałów pod firmą Usługi krawieckie E. Ł. i od dnia 17 czerwca 2014 roku figurując w Centralnej Ewidencji i Informacji Działalności Gospodarczej. Była wówczas w 7 miesiącu ciąży.

W celu zarejestrowania wskazanej działalności gospodarczej ubezpieczona zgłosiła się do J. A., prowadzącej działalność gospodarczą w zakresie usług księgowych, która w ramach wykonania zawartej między nimi umowy przygotowała pełnomocnictwa, wniosek o zarejestrowanie działalności i zgłoszenie do ZUS. W związku z obsługą księgową działalności skarżącej J. A. sporządziła projekty umów zawieranych przez ubezpieczoną z S. P., z rozpoczęciem działalności gospodarczej, zgłoszeniem do ZUS, przygotowywała druki do zapłaty składek oraz księgowała rachunki i faktury, wyliczała podatek.

Z tytułu prowadzenia wskazanej pozarolniczej działalności gospodarczej skarżąca dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od dnia 17 czerwca 2014 roku oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od dnia 1 lipca 2014 roku, z kodem tytułu ubezpieczenia (...), tj. jako osoba prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 30 % minimalnego wynagrodzenia za pracę, wskazując w deklaracji rozliczeniowej za czerwiec 2014 roku podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 235,20 złotych, za lipiec 2014 roku w wysokości 9335,00 złotych i za sierpień 2014 roku w wysokości 113,81 złotych.

Sąd przyjął, że wnioskodawczynie wykonywała pozarolniczą działalność gospodarczą w ramach współpracy z (...)P. S. z siedzibą w P.. Sąd uznał, że w wyniku zawartego porozumienia, w dniu 20 czerwca 2014 roku zawarta została umowa między ubezpieczoną a wskazaną osobą, w ramach której ubezpieczona zobowiązała się do świadczenia kompleksowych usług cholewkowych, obejmujących szycie dostarczonych przez zleceniodawcę wykrojów par cholewek według instrukcji załączonej do każdej partii cholewek. Umowa zawarta została na okres od dnia 20 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku.

Wobec przedstawienia dowodów na odbiór kolejnych partii wykonanych cholewek oraz dowodów na wypłatę wynagrodzenia Sąd uznał, że pozarolnicza działalność była wykonywana. Jednocześnie Sąd ustalił, że przedmiot umowy z dnia 20 czerwca 2014 roku realizowany był przez ubezpieczoną przy wykorzystaniu dwóch (...), dostarczonych przez S. P., na podstawie zawartej w dniu 23 czerwca 2014 roku umowy o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie na okres trwania uprzednio zawartej umowy o świadczenie usług. Maszyny zostały

zwrócone przez skarżącą usługodawcy w sierpniu i grudniu 2014 roku. Bezpośrednio przed porodem, tj. przed dniem(...) roku w realizacji usługi na rzecz(...) P. S. z siedzibą w P. skarżącej pomagała siostra męża, z zawodu obuwnik i były pracownik zakładów obuwniczych w C., która mieszka w tej samej miejscowości co ubezpieczona i jej rodzina.

Jednocześnie z ustaleń Sądu wynikało, że ubezpieczona wykonywała czynności krawieckie na rzecz znajomych i sąsiadów, polegające na podszywaniu spodni, wszywaniu zamków, szyciu firan i z tego tytułu uzyskiwała przychody w kolejnych miesiącach okresie od czerwca do grudnia 2014 roku. Zarówno usługi cholewkowe na rzecz (...) P. S. z siedzibą w P. oraz pozostałe czynności krawieckie na rzecz znajomych i sąsiadów skarżąca wykonywała w domu w B., w którym mieszka z mężem i dziećmi. (uzasadnienie wyroku VII U 2309/14)

W toku postępowania w sprawie VII U 2309/14 wnioskodawczynie jak jej mąż przekonywali Sąd, że okoliczność, iż wnioskodawczynie była w wysokiej ciąży nie stała na przeszkodzie w wykonywaniu działalności. Twierdziła również, że wykonywaniu tej działalności nie przeszkadzała konieczność zajmowania się małymi dziećmi. W sprawie przedstawiono dowody, że dziećmi zajmowała się matka wnioskodawczynie, pomagał mąż i wnioskodawczynie mogła szyć po porodzie także w sierpniu 2014r. Sprawy związane ze składkami, ich wysokością, rozliczeniami z Urzędem Skarbowym pilotowała księgowa, której zlecono obsługę w tym zakresie. Ta księgowa wskazała wnioskodawczynie możliwość zadeklarowania w lipcu maksymalnej składki ubezpieczeniowej pod kątem uzyskania odpowiednio wysokiego zasiłku macierzyńskiego. Tak za czerwiec 2014r. jak i za sierpień 2014r. podstawa wymiaru składek była już minimalna.

Wnioskodawczynie zgłosiła się do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od lipca 2014r. Składkę za lipiec opłaciła terminowo. Jednakże składkę za sierpień zapłaciła 2 dni po terminie w piątek, 12 września 2014r. ze względu na to, że zapomniała o konieczności terminowego opłacenia składki. Wiedziała, że zobowiązana jest do opłacenia składek do 10 każdego miesiąca. Mimo, że mąż posiada konto, z którego mogła korzystać nie dokonywała przelewów z konta. Składki opłacała na pocztę, znajdującą się w sąsiedniej wsi, oddalonej od jej miejsca zamieszkania 3 km. Druki z wysokością składek otrzymała od księgowej, korzystając w tym czasie z pomocy biura rachunkowego.

W niniejszej sprawie wnioskodawczynie twierdziła, że wynikało to z jej ówczesnej trudnej sytuacji rodzinnej.

Dziecko urodziła (...)w wyniku cięcia cesarskiego. W szpitalu przebywała do (...) Po powrocie do domu była czynna zawodowo. Pomagała jej matka i siostra jej męża.

Mąż zachorował w sierpniu. Od 13.08.2014r. korzystał ze zwolnienia lekarskiego. W dniu 23.08.2014r. został przyjęty na Oddział Neurologiczny SP ZOZ w C. z powodu wystąpienia nagłych zawrotów głowy, zaburzeń równowagi z towarzyszącymi nudnościami. W szpitalu przebywał do 29.08.2014r. Po zastosowanym leczeniu dolegliwości znacznie zmniejszyły się, wypisany został w stanie neurologicznym prawidłowym, sprawnie i samodzielnie chodził. Nadal korzystał ze zwolnień lekarskich, w tym do 14.09.2014r. (karty leczenia szpitalnego akta ubezpieczeniowe, zwolnienia lekarskie)

Wnioskodawczynie zajmowała się prowadzoną działalnością gospodarczą, dziećmi oraz mężem. Wszystkie te trudności spowodowały, że nie opłaciła składek w terminie, zapominając, że termin płatności upływa z dniem 10 września. Składki zostały opłacone w piątek, w dniu 12.09.2014r. (dowód zeznania wnioskodawczynie k. 20v w zw. z k.22as, zeznania R. Ł. k. 21as)

Jak wskazano wyżej w dniu 19.09.2014r. ZUS wydał decyzję stwierdzającą, że wnioskodawczynie nie podlega ubezpieczeniom społecznym w tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej. Przez kolejne miesiące toczyło się postępowanie sądowe związane z odwołaniem od tej decyzji, ostatecznie zakończone wyrokiem z 28.05.2015r. (akta VII U 2309/14)

ZUS nie odwoływał się od orzeczenia, ale przystępując do wykonania wyroku ustalił, że składka za sierpień 2014r. opłacona została po obowiązującym terminie płatności i pismem z dnia 07.07.2015r. poinformował wnioskodawczynie, że z tego powodu z mocy prawa w sierpniu 2014r. nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu

chorobowemu. Jednocześnie poinformowano, że w uzasadnionych przypadkach na wniosek ubezpieczonego, po udokumentowaniu przyczyn opóźnienia opłacenia składki po terminie, ZUS może wyrazić zgodę na opłacenie składki po terminie.

Wnioskodawczyni niezwłocznie po otrzymaniu tego pisma w dniu 14.04.2015r. wniosła do ZUS o wyrażenie zgody na opłacenie składki za sierpień 2014r. po terminie. Wskazała, że zachodzi uzasadniony przypadek, gdyż jej mąż w tym czasie miał poważne problemy zdrowotne, w okresie od 23 sierpień do 29 sierpnia przebywał w szpitalu a następnie na długotrwałym zwolnieniu poszpitalanym. Twierdziła, że mąż wymagał opieki a dodatkowo sprawowała opiekę nad trójką dzieci.

W odpowiedzi na ten wniosek ZUS pismem z dnia 03.08.2015r. poinformował wnioskodawczynię, że zgoda na opłacenie składki po terminie nie została wyrażona. Zdaniem ZUS wskazane przyczyny nie pozwalają uznać ich za uzasadniony przypadek. Wobec powyższego poinformowano, że wnioskodawczyni nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 01 sierpnia 2014r. i zobowiązana jest złożyć korektę dokumentów zgłoszeniowych i wyrejestrowujących. Dodano, że wnioskodawczyni może złożyć do ZUS wniosek o wydanie decyzji o okresach podlegania dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, od której przysługiwało będzie odwołanie do Sądu.

W dniu 11.08.2015r. wnioskodawczyni wystąpiła do ZUS o wydanie takiej decyzji.

Skarżona decyzją z dnia 19.08.2015r. ZUS ustalił okres podlegania dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w lipcu 2014r i stwierdził niepodleganie temu ubezpieczeniu w sierpniu 2014r. (akta ubezpieczeniowe)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów. Ich autentyczność w toku procesu nie była kwestionowana przez strony. Ich forma oraz treść nie wzbudziła ponadto wątpliwości co do ich autentyczności z urzędu, wobec czego zostały one uznane za wiarygodne w całości i jako takie stanowiły pełnowartościowe źródło informacji o okolicznościach faktycznych w sprawie. Nadto Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania ubezpieczonej oraz powołanego świadka – męża R. Ł., którym dał wiarę w całości. Ich zeznania są logiczne oraz korelują z treścią dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy i aktach organu rentowego.

Przede wskazać należy, że poprzednia sprawa związana z odwołaniem od decyzji ZUS stwierdzającej niepodleganie wnioskodawczyni ubezpieczeniom społecznym w związku z prowadzoną pozarolniczą działalnością gospodarczą również była rozstrzygana przez Sąd w tym samym składzie. Zatem Sądowi z urzędu i w związku z przeprowadzonym postępowaniem dowodowym a następnie sporządzanym w sprawie uzasadnieniem wyroku zmieniającego decyzję ZUS znana była większość okoliczności faktycznych w sprawie. W toku tamtego postępowania sądowego wnioskodawczyni z całą stanowczością przekonywała Sąd i usuwała jego wątpliwości, że godziła po porodzie opiekę nad dziećmi oraz aktywne wykonywanie działalności gospodarczej. Na potrzeby sprawy związanej z objęciem ubezpieczeniami społecznymi wnioskodawczyni podawała, że nie miała problemów z wykonywaniem działalności a nawet wykonywała ją w sierpniu 2014r., po porodzie gdyż dobrze się czuła a ponadto miała zapewnioną do dzieci pomoc matki i męża. Przede wszystkim matka wnioskodawczyni mówiła, że bawiła dzieci, pomagał też teść wnioskodawczyni razem z nią mieszkający. Z postępowania dowodowego w sprawie wynikało również, że wnioskodawczyni świadomie jedynie za lipiec 2014r. zadeklarowała i opłaciła maksymalną składkę gdyż uzyskała od księgowej informację, że tylko ta składka będzie miała wpływ na wysokość ustalonego przez ZUS zasiłku macierzyńskiego. W żaden sposób wówczas wnioskodawczyni nie sugerowała, że miała w tym czasie kłopoty rodzinne, które w efekcie spowodują, że zapomni o terminie płatności składek. Pewność jaką prezentowała na rozprawie wnioskodawczyni pozwoliła w końcu Sądowi na przyjęcie, że przy pomocy rodziny rzeczywiście wnioskodawczyni wykonywała działalność gospodarczą. Tymczasem w niniejszej sprawie okazuje się, że sytuacja była zupełnie inna, wnioskodawczyni miała same kłopoty rodzinne, mąż chorował, przebywał w szpitalu, po szpitalu wymagał opieki ze strony wnioskodawczyni, musiała zajmować się dziećmi wszystko to spowodowało, że zapomniała o opłaceniu składek na dobrowolne ubezpieczenie, w sytuacji gdy terminowe opłacenie tych składek determinuje fakt pozostawania w tym ubezpieczeniu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie E. Ł. nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Istota sporu w rozpoznawanej sprawie, biorąc pod uwagę treść zaskarżonej decyzji i odwołania oraz poprzedzające je czynności stron, sprowadza się do oceny czy zasadnie ZUS odmówił zgody na opłacenie przez wnioskodawczynię składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe po terminie, a przede wszystkim czy przyczyny nieopłacenia składki uzasadniają przywrócenie tego terminu.

Zgodnie z art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015r. poz.121 ze zm.) ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe, o których mowa w ust. 1, ustają: m.in. od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego, za który nie opłacono w terminie składki należnej na to ubezpieczenie - w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność i osób z nimi współpracujących, (.....); w uzasadnionych przypadkach Zakład, na wniosek ubezpieczonego, może wyrazić zgodę na opłacenie składki po terminie, z zastrzeżeniem ust. 2a;

Zatem zasadą jest, że dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą wprowadzono obowiązek terminowego opłacania składek na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe ze skutkiem, że w przypadku uchybienia terminowi płatności dobrowolne ubezpieczenie chorobowe ustaje z mocy prawa od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego, za który nie opłacono w terminie należnej składki.

Tylko na wniosek ubezpieczonego w uzasadnionych wypadkach ZUS może wyrazić zgodę na opłacenie składek po terminie, co skutkuje kontynuowaniem ubezpieczenia chorobowego.

Przepis art. 14 ust. 2 pkt 2 ma charakter zupełnie wyjątkowy i powinien znajdować zastosowanie tylko w uzasadnionych przypadkach. Jest tak dlatego, że ubezpieczenie chorobowe jest dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą ubezpieczeniem dobrowolnym. Wyłącznie od autonomicznej woli osób prowadzących działalność gospodarczą zależy, czy osoby takie chcą podlegać wskazanemu ubezpieczeniu. Przy ocenie wniosku o przywrócenie terminu i jego zasadności należy zatem mieć na uwadze przyczynę opóźnienia oraz stopień zawinienia płatnika.

Kwestia rodzaju przyczyn i ich znaczenia oraz procedury ZUS uzasadniających wyrażenie zgody na opłacenie składek po terminie była wielokrotnie przedmiotem rozstrzygnięć Sądów różnych instancji.

I tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06.08.2015 w sprawie III UK 233/14 wyjaśniając kwestię objęcia dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym i ustania tego ubezpieczenia stwierdził, że koniecznym warunkiem objęcia dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym i podlegania mu jest terminowe opłacenie składek należnych na to ubezpieczenie. W pojęciu „nieopłacenia w terminie składki należnej na ubezpieczenie” mieszczą się zaś trzy sytuacje: niepłacenie w ogóle w terminie składki za dany miesiąc, opłacenie składki w terminie, ale w niepełnej wysokości oraz opłacenie składki w pełniej wysokości, lecz po terminie. Ustawodawca uznał zatem, że osoba składająca wniosek o objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym i oczekująca świadczeń od organu rentowego, zobowiązana jest do opłacania składki na to ubezpieczenie w terminie i we właściwej wysokości. Zaistnienie którejś ze wskazanych wyżej sytuacji powoduje - z mocy art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 121 ze zm.) - ustanie tegoż ubezpieczenia. Ubezpieczenie to wygasa nawet w sytuacji, gdy osoba zobowiązana nie ponosi winy za nieopłacenie składki.

Wyrażenie przez organ rentowy zgody na opłacenie składki po terminie sprawia natomiast, że pomimo, iż składka nie została uiszczona w terminie, dobrowolne ubezpieczenie nie ustaje. Opłacenie składki po upływie terminu, w którym powinna być opłacona i ustanie w związku z tym dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego nie powoduje ponownego nawiązania stosunku ubezpieczenia, niemniej jednak w razie złożenia wniosku o przywrócenie terminu do opłacenia składki na dobrowolne ubezpieczenie społeczne, pozytywna decyzja organu rentowego powoduje kontynuowanie dotychczasowego stosunku ubezpieczenia pod warunkiem opłacenia należnych składek, natomiast negatywna decyzja potwierdza ustanie z mocy prawa dobrowolnego tytułu ubezpieczenia społecznego i może być zaskarżona w sądowym postępowaniu odwoławczym. W ustawie nie zostały jednak określone przesłanki „wyrażenia zgody” na opłacenie

składki po terminie, co jednak nie oznacza przyznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych niczym nieskrępowanego uznania w uwzględnieniu lub nieuwzględnieniu wniosku o wyrażenie owej zgody. Przyznana kompetencja winna być wykonywana według sprawdzalnych, sprawiedliwych kryteriów. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyposażony w uprawnienie wyrażania zgody na opłacenie składki po terminie winien ujawnić, jakimi przesłankami kierował się odmawiając jej, a jego decyzja podlega merytorycznej ocenie sądu.

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni złożyła do ZUS wnioski o wyrażenie zgody na opłacenie składek po terminie uzasadniając to trudną sytuacją rodzinną jaka nastąpiła po porodzie trzeciego dziecka, w związku z chorobą męża i koniecznością zajęcia się wszystkimi sprawami rodziny. Natłok tych wydarzeń spowodował, że zapomniała o terminie płatności składek i nie zdawała sobie sprawy, że spowoduje to ustanie dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. ZUS wskazanych przyczyn nie uznał za uzasadniony przypadek pozwalający na wyrażenie zgody na opłacenie składki po terminie. Dla ZUS były to przyczyny niewystarczające i nieusprawiedliwiające zaniechania dokonania czynności w terminie, czemu dał wyraz najpierw w piśmie z dnia 08.08.2015r. a następnie w zaskarżonej decyzji.

Co do konkretnych przyczyn uzasadniających wyrażenie zgody na opłacenie składek po terminie Sądy także wyrażały się wielokrotnie. Przykładowo w wyroku z dnia 22.07.2015r. SA w Lublinie w sprawie III AUa 387/15 wskazano, że przepis art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy nie powinien być traktowany z nadmiernym rygoryzmem, w tym znaczeniu że niejako automatycznie prowadzi do wyłączenia z ubezpieczenia, bez względu na okoliczności. Trzeba zatem wziąć pod uwagę te szczególne wypadki, gdy z przyczyn niezależnych w danym miesiącu uiszczenie składki nie następuje. Jest to tym bardziej uzasadnione gdy niedopatrzenie to zostaje naprawione, nie ma ono charakteru działania specjalnego, mającego niejako "oszukać" system ubezpieczeń społecznych, a nadto w historii płatnika zdarzenie to jest jednorazowe.

Z kolei w wyroku SA w Łodzi z 11.06.2015r. w sprawie III AUa 921/14 stwierdzono, że jako przyczynę uzasadniającą wyrażenie zgody na opłacenie składek po terminie wskazać można chorobę ubezpieczonego, nagły wyjazd, brak pieniędzy wywołany czynnikami niezależnymi od ubezpieczonego, siłę wyższą, wypadek losowy, czy też inne okoliczności, które obiektywnie wskazują, że zapłata składek w terminie była niemożliwa, a niemożliwość zapłacenia składek w terminie nie była spowodowana tylko zaniedbaniem ubezpieczonego. W innym zaś wyroku SA w Łodzi w sprawie III AUa 76/13 z dnia 08.10.2013r. uznał, że przez uzasadnione przypadki, w których Zakład, na wniosek ubezpieczonego, może wyrazić zgodę na opłacenie składki po terminie, należy rozumieć nadzwyczajne zdarzenia, na które ubezpieczony nie ma wpływu a przekroczenie terminu do zapłaty składek nastąpiło bez jego winy. Za takie nie można uznać braku możliwości skorzystania z pomocy innych osób w zapłaceniu składki i braku komputera. W wyroku w sprawie III AUa 1390/12 z 13.02.2013r. SA w Gdańsku stwierdził zaś, że nie można uznać za uzasadniony przypadek, w którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyraża zgodę na opłacenie składki po terminie, sytuacji, która nie nosi znamion wyjątkowości, lecz związana jest ze zwykłymi, powtarzającymi się czynnościami zawodowymi wnioskodawcy.

Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy zadać należy sobie pytanie i ocenić czy przyczyny, z powodu których wnioskodawczyni mniej opłaciła w terminie składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe za sierpień 2014r. spełniają kryteria wypracowane przez orzecznictwo sądów, tzn. czy przyczyny te obiektywnie wskazują, że zapłata składek w terminie była niemożliwa, czy nie została spowodowana tylko zaniedbaniem ubezpieczonej, czy zapłata składki po terminie nosiła znamiona wyjątkowości, czy istnieje wina po jej stronie ubezpieczonej w związku z wykonywaniem przez nią powtarzających się czynności zawodowych, przy czym nie należy tracić z pola widzenia, że składka przez wnioskodawczynię została opłacona dwa dni po terminie a więc uchybienie terminowi nie było znaczne.

Mimo to nie można ocenić, że przyczyna zapłaty składek po terminie była usprawiedliwiona, że zapłata składek w terminie była obiektywnie niemożliwa. Wnioskodawczyni przyznała, że po prostu zapomniała zapłacić składek bo w tym czasie była zajęta rodziną, dziećmi, chorym mężem, natłokiem wszystkich kłopotów i zapłata składek zeszła na dalszy plan.

Nie ulega wątpliwości, że sytuacja wnioskodawczyni w sierpniu 2014 roku nie była łatwa. Urodziła 3 dziecko, niedługo po powrocie ze szpitala na oddział szpitalny trafia jej mąż i ciężar zajęcia się rodziną spoczął na wnioskodawczyni.

Jednakże należy zauważyć, że mąż wyszedł ze szpitala po tygodniu w stanie dobrym. Z pewnością nadal nie był zdrowy skoro korzystał ze zwolnienia lekarskiego ale jednocześnie był obecny w domu. Wnioskodawczyni nie wykazała, że jego stan był taki, iż wymagał jej stałej i pełnej opieki, przeciwnie wydaje się, że jego pobyt w domu na zwolnieniu lekarskim pozwalał przypilnowanie dzieci z pomocą jego ojca (razem z nimi pracującego) oraz matki wnioskodawczyni chociażby na czas wymagany konieczny na pojechanie na pocztę aby zapłacić składki. Pamiętać należy, że termin płatności nie upływał w dacie pobytu jej męża w szpitalu ale dopiero 10 września a więc niemal dwa tygodnie po opuszczeniu szpitala. W dacie kiedy upływał termin płatności nie zdarzyły się żadne nadzwyczajne wydarzenia, które uniemożliwiałyby uregulowanie składki. Poza tym ustawa nie nakłada na płatnika dokonanie czynności w jednym konkretnym dniu, składkę należało opłacić przed 10. Nic nie stało na przeszkodzie aby składkę opłacić wcześniej, np. w dniu kiedy wnioskodawczyni pobrała od księgowej druki, z których wynikała wysokość należnej składki. Przypomnieć należy, że wnioskodawczyni w ramach rozpoczętej działalności korzystała z obsługi biura rachunkowego, które informowało ją o warunkach uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, wysokości należnej składki od której zależy wysokość zasiłku macierzyńskiego, dostarczało jej druki, z których wynikała wysokość składki i termin jej opłacenia. Wnioskodawczyni opłaciła składki na pocztę ale nie jest to jedyny możliwy sposób ich uregulowania. W pełni możliwe i bardzo proste jest opłacanie składek bez wychodzenia z domu, w każdym czasie (np. wieczorem) poprzez dokonywanie przelewów z konta, do którego wnioskodawczyni posiadała dostęp. Nie jest wiarygodne, że w tamtym czasie wnioskodawczyni nie potrafiła przez konto dokonywać przelewów, skoro jest osobą posiadającą wykształcenie wyższe a przy prowadzonej działalności występowały elementy międzynarodowe. Jeżeli potrafiła kontaktować się z odbiorcą swoich wyrobów z zagranicy, dokonywała rozliczeń walutowych związanych ze swoją produkcją to tym bardziej nie powinna mieć problemów z dokonaniem zwykłego przelewu bankowego do ZUS nie wymagającego znacznego absorbowania czasu. W ocenie Sądu wnioskodawczyni po prostu już nie przywiązywała wagi do opłacania składek za sierpień. O ile, posiadając od księgowej wiedzę, że składki za lipiec mają znaczenie dla wysokości zasiłku macierzyńskiego (co wynikało z zeznań jej księgowej ze sprawy VII U 2309/14) to wówczas opłaciła je w terminie, też na pocztę i terminowemu opłaceniu nie przeszkadzał fakt, że 08.08.2014r. urodziła dziecko i w okresie kiedy upływał termin płatności przebywała w szpitalu to w sytuacji gdy już była przekonana, że uzyska zasiłek według wcześniej opłaconej składki – o składce za kolejny miesiąc zapomniała.

Zdaniem Sądu osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, zgłaszająca się do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, oczekująca wypłaty z tego ubezpieczenia bardzo dużego świadczenia (maksymalną) powinna wykazać należytą staranność w regulowaniu swoich zobowiązań, od których uzależniona jest ta wypłata. Nie może zasługiwać na aprobatę, że opłacenie jednej składki w terminie w oczekiwaniu na przyznanie wysokiego świadczenia zwalnia wnioskodawczynię z terminowego opłacania składek za dalsze okresy. Przyczyny, które wskazała wnioskodawczyni nie usprawiedliwiają opłacenia składki po terminie. Zapomnienie o terminowych płatnościach publicznoprawnych, zwłaszcza takich od których zależy następnie wypłata świadczeń dla płatnika nie stanowi uzasadnionego przypadku pozwalającego na wyrażenie zgody na opłacenie składek po terminie. Sytuacja rodzinna wnioskodawczyni jaka miała miejsce w sierpniu 2014r. i we wrześniu do terminu płatności składek na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe, chociaż trudna nie była trudna nadzwyczajnie, tak że obiektywnie uniemożliwiała zapłatę składek albo usprawiedliwiała fakt zapomnienia o nich. Wnioskodawczyni po porodzie doszła do siebie, skoro nadal wykonywała działalność gospodarczą, w opiece przy dzieciach korzystała z pomocy rodziny, stan zdrowia jej męża nie uzasadniał konieczności stałego zajmowania się nim, posiadała konieczne informacje ze strony obsługującego ją biura rachunkowego, nie miała trudności finansowych – w sprawie VII U 2309/14 udowodniano, że w sierpniu za wykonane wyroby uzyskała znaczne przychody, techniczne możliwości zapłaty składek były różne, nie tylko związane z koniecznością ich regulowania na pocztę.

Tak więc obiektywnie nie było uzasadnionych przyczyn dokonania płatności po terminie. ZUS zasadnie nie wyraził zgody na opłacenie składek po terminie i w konsekwencji prawidłowo zgodnie z treścią cytowanego art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ustalił w zaskarżonej decyzji, że E. Ł. w okresie od 01.08.2014r. do 31.08.2014r. nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w związku z prowadzoną pozarolniczą działalnością gospodarczą.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne i na mocy wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie oddalił.